

K o n k u r s I P T K
Folska Naszyeh Dni.

Notatka archiwalna o dawnych
tarnewskich nalepkach okien-
nych z lat 1926 - 1937 . -

Opracował
Witold Gryl
Tarnów 1978

W okresie międzywojennym był szeroko rozpowszechniony zwyczaj dekorowania okien drukowanymi nalepkami ekologicznymi, wydawanymi z okazji "wiąt państwowych, rocznic, obchodów patriotycznych, względnie z innych okazji. Nalepka okienna miała tę dobrą stronę, że już sama w sobie zawierała element "rocznicowy", względnie inny, ekologiczny i sama w sobie była wystarczającą dekoracją. Format ich był niewielki, w wyjątkowych przypadkach osiągał A4 względnie nieco ponad A4. Odnośnie koloru, to albo były jednokolorowe, albo były różnokolorowe. Rysunek w zasadzie poprawny, choć często jednak pozostawiał dużo do życzenia, podobnie jak i niejednokrotnie wierszowana forma informująca o rodzaju i dacie uroczystości. W niektórych przypadkach nalepki były drukowane na mniej lub więcej przezroczystych kalkach. Oprócz nalepek drukowane także ekologiczne chorągiewki, dwustronnie barwione, o barwach narodowych z emblematami państwowymi lub wizerunkami zasłużonych dla kraju osób/n.p. T. Kościuszki, J. Bema/. Nalepki i chorągiewki używane w naszym mieście nie były wyłącznie drukowane w Tarnowie ale pochodziły z drukarni krakowskich, rzadziej z warszawskich. Treściowe były to nalepki i chorągiewki ogólnopolskie, za wyjątkiem serii nalepek i chorągiewek bemowskich, wydanych specjalnie w okresie sprowadzania zwłok gen. Józefa Bema z Aleppo w Syrii do kraju, co nastąpiło w roku 1929.

Archiwum Okręgowe w Tarnowie posiada w posiadanie prywatnego, niewielkiego zbierku nalepek i chorągiewek dekoracyjnych, datowanych od roku 1926 do roku 1937 włącznie. Jest to poszyt z zielonego papieru pakunkowego/ a mówiąc, że kolor zielony jest nietrwały, liczący 14 kartek, na których wklejono 25 nalepek, z tym, że dwa wzory powtarzają się, oraz 4 chorągiewki. Ponadto dwie chorągiewki dwustronnie wklejono jako oddzielne kartki, co umożliwia ich obustronną "ekspozycję". Jeżeli chodzi o treść, to pierwsza z brzegu odnosi się do bliżej niesprecyzowanej daty 16.VIII.1916 roku, która zapewne łączy się z którąś z deklaracji austro - niemieckich, kierujących Polaków, druga nawiązuje do 200 lecia śmierci św. Stanisława Kostki, trzecia, wydana przez Towarzystwo Szkoły Ludowej/b. TSL/, stanowi alegorię Ojczyzny i oświaty, potem następują nawiązania nalepki stosowane corocznie w dniach 19 marca, 3 maja, 11 listopada, seria "bemowska", która odnosi się wyłącznie do jednego wydarzenia i nie jest, co roku, powtarzana, podobnie jak 1 nalepka wydana przez Polski Związek Zachodni. Nalepki są wklejane do poszytu systematycznie, ale nie wszędzie podany jest rok w każdym razie urywają się na roku 1937, a więc na dwa lata przed wybuchem II wojny światowej, ze szkoda dla ciągłości i wartości zbieru. Jak pisze w objaśnieniu, na okładce

resztytu sam "kelekojener" - zbiór został założony dnia 5.XII.1926 roku a więc 53 lat temu. "Adą tego zbioru jest to, że obejmuje on tylko 10 lat a więc tylko połowę okresu międzywojennego. Zbiór zawiera także jedną, zresztą jedyną nalepkę okienną, wydaną po roku 1945, przez Towarzystwo "Caritas", pod hasłem: "Polaku miej serce!" Została ona dosyć przypadkowo dołączona do zbioru i stanowi jego zamknięcie w przedziale czasowym. W okresie międzywojennym, o ile pamięć nie zawodzi, ukazywały się nalepki z okazji dni, tygodnia a może nawet miesiąca LOTP/"Ligi Powietrznej i Przeciwigazowej"/LMK /Ligi Morskiej i Kolonialnej - zwanej też ^{zastobliwie} przez bardziej trzeźwe myślących Polaków - Ligą Morską i Koloⁿską/, oraz innych wydarzeń okazjonalnych, jak n.p. "Miesiąc Pomorza Zachodniego" - "Związku Obrony Kresów Zachodnich" - 16.XI. - 16.XII.1930. Ogólne nastawienie użytkownika do nalepki było takie jak do pudełka od zapalniczek. Spełniały swoje ograniczone zadanie, a potem je, bez żalu, niszczone, a w każdym razie - nie przechowywane i nie zbierane. Stąd prezentowany tutaj zbiór jest prawdziwym "białym krukiem", wszelkie, jak powyżej za-
naczone nader niekompletnym, stąd też niniejszy szkic nie ma cech monografii, tym niemniej dobrze chyba było przypomnieć jak nasi ojcowie i dziadkowie, przy pomocy nalepek okiennych dbali o odświeżony wygląd swych okien i "estetyzację" miasta. Trzeba naturalnie przyjąć poprawkę, że na treść nalepek wpływał decydująco ówczesny model państwa i, że siłą rzeczy nie odzwierciedlały wszystkich tendencji, dążeń i nastrojów wśród społeczeństwa, gdyż n.p. do zbioru nie trafiły nalepki wydawane z okazji chociażby tylko Świąta Klasy Robotniczej czy Świąta Ludowego. Tym niemniej, nawet taki niekompletny i kadłubowy zbiór może się przydać jako dokument epoki, która należy już do przeszłości i historii. Kilka słów o wydawcach. Na nalepkach w omawianym zbiorze odczytać można następujące dane dotyczące wydawców i miejsce wydania:

- Lit. A. Fruszyński, Kraków,
- Druk. J. Pisz, Tarnów,
- Drukiem J. Pisz w Tarnowie,
- Zakł. Graf. "ARBOR", Warszawa, Selec 50, tel. nr 221-92,
- Druk. offset. A. Fruszyński, Kraków, rysewał Ignacy Pinkas,
- Druk. offset. lit. A. Fruszyński, Kraków,
- Druk "KADRA", Warszawa, Długa 54,
- A. Birtus - Seifert,
- Zakł. Graf. "STYL", Kraków, M - 05155

Ceny tych nalepek, według zarisu, 10 - 20 groszy.

I to już wszystko, co dotyczy się prezentowanego zbioru nalepek okiennych.